

## STUDIA HELLEŃSKIE

**W** PRZECIWIENSTWIE do wielowiekowych świetnych tradycji badań nad kulturą Grecji antycznej (w mniejszym stopniu także bizantyńskiej) oraz nauczania starożytnej greki w szkołach i na uczelniach polskich, język nowogrecki i dorobek Grecji nowożytnej w zakresie literatury czy kultury nigdy nie był w Polsce odrębnym przedmiotem studiów akademickich<sup>1</sup>. Dziwić może, że bodźcem do ich powstania nie stały się choćby sięgające średniowiecza kontakty handlowe z Grekami czy spore skupiska Greków we Lwowie, Brześciu, Ostrogu, Warszawie i innych miastach na terenach I Rzeczypospolitej, gdzie nie brakowało przecież kościołów obrządku greckiego, szkół i oficyn wydawniczych. Wprawdzie wielkie powstanie greckie roku 1821, w którym brali także udział Polacy, odbiło się echem i w polskiej literaturze romantycznej (Słowacki, Krasiński, Norwid oraz liczni „romantycy mniejsi”)<sup>2</sup>, ale nie obudziło ono – tak jak to się stało na Zachodzie – trwalszego zainteresowania literaturą nowogrecką<sup>3</sup>. Garść przekładów i parafraz pieśni ludu greckiego, jakie spopularyzowało w Europie wydanie Claude’a Fauriela<sup>4</sup>, zbiory pióra Aleksandra Chodźki<sup>5</sup>

<sup>1</sup> Zob. Oktawiusz Jurewicz, *Neogrecystyka w Polsce*, „Meander” 13 (1958), s. 81–87.

<sup>2</sup> Zob. Maria Kalinowska, *Grecja romantyków. Studia nad obrazem Grecji w literaturze romantycznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 1994.

<sup>3</sup> Zob. np. Wincenty Gorzycki, *Walka Grecji o niepodległość w wieku XIX*, Polska Składnica Pomocy Szkolnych, Warszawa 1922; Tadeusz Sinko, *Udział Polaków w bojach i pracach Hellady*, „Przegląd Współczesny” 42 (1932), s. 280–281.

<sup>4</sup> Zob. Claude Fauriel, *Chants populaires de la Grèce moderne*, vol. I–II, Firmin Didot père et fils, Paris 1824–1825.

<sup>5</sup> Zob. Aleksander Chodźko, *Poezye*, Nowa Drukarnia Pompejusza i Spółki, Poznań 1833 (wyd. I: Sankt Petersburg 1829).

czy Józefa Dunina-Borkowskiego<sup>6</sup>, bajroniczny poemat Juliusza Słowackiego *Lambro* i przekład pierwszej strofy *Hymnu do wolności* Dionizjosa Solomosa, który Słowacki umieścił w *Podróży do Ziemi Świętej z Neapolu*, czy młodzieńcza powieść Zygmunta Krasieńskiego *Syn Botzarysa* to niemal wszystko. W rękopisie<sup>7</sup> pozostał przekład Dunina-Borkowskiego bodaj pierwszej historii literatury nowogreckiej, którą wydał po francusku jeszcze w trakcie powstania znany polityk fanariocki, dramaturg i pisarz Jakowakis Rizos Nerulos (Ιακωβάκης Ρίζος Νερουλός)<sup>8</sup>.

Filologowie klasyczni bardzo rzadko podejmowali tematykę nowogrecką. Sporadyczne studia wydawał Seweryn Hammer<sup>9</sup>, autor przekładu fragmentów poematu o przygodach Dijenisa Akritasa, a Kazimierz Bulas opracował pierwszy w Polsce zarys literatury nowogreckiej<sup>10</sup>.

Sytuację w nieznanym stopniu zmienił napływ do Polski w latach 1948–1956 tysiacy uchodźców politycznych z Grecji<sup>11</sup>. Chociaż dla dzieci uchodźców powstawały szkoły greckie, polskie wydawnictwa drukowały specjalnie dla tej młodzieży opracowane nowogreckie podręczniki i działały amatorskie zespoły muzyczne, na żadnej uczelni polskiej nie otwarto studiów filologicznych. Jedynie w niektórych (np. w Uniwersytecie Wrocławskim i Uniwersytecie Jagiellońskim) istniały przez krótki czas lekto-

---

<sup>6</sup> Zob. Józef Dunin-Borkowski, *Wybór poezji*, wybrał i opracował Adam Ważyk, PIW, Warszawa 1950.

<sup>7</sup> Zob. Józef Dunin-Borkowski, *Dzieje nowo-greckiej literatury*, Biblioteka Ossolińskich, sygn. 9534/11, mikrofilm 1068.

<sup>8</sup> Zob. Jakowakis Rizos Neroulos, *Cours de littérature grecque moderne*, Abraham Cherbuliez, Genève 1827. W całym tekście nazwiska i wyrazy nowogreckie podaje w uproszczonej transkrypcji fonetycznej, stosowanej w serii „Arcydzieła Literatury Nowogreckiej”.

<sup>9</sup> Zob. Seweryn Hammer, *De rerum naturae sensu apud poetas medii aevii Graeco-barbaros*, „Eos” 22 (1917), s. 24–26; zob. także tenże, *Neograeca*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Poznańskiego. Sekcja Humanistyczna” 3, Gebethner i Wolff, Poznań 1920.

<sup>10</sup> Zob. Kazimierz Bulas, hasło: *Literatura nowogrecka*, w: *Wielka literatura powszechna*, red. Stanisław Lam, Wyd. Trzaska, Evert i Michalski, Warszawa 1933, t. IV, s. 761–791.

<sup>11</sup> Zob. np. Mieczysław Wojecki, *Uchodźcy polityczni z Grecji w Polsce 1948–1975*, Krakowskie Towarzystwo Naukowe, Jelenia Góra 1989.

raty języka nowogreckiego.

Na Uniwersytecie Warszawskim prowadził fakultatywny lektorat języka nowogreckiego dla studentów filologii klasycznej Janis Kurtis, który też ofiarował bibliotece ówczesnej Katedry Filologii Klasycznej trochę własnych książek.

### **Droga do Grecji nowożytnej**

W roku akademickim 1974/1975, po ukończeniu filologii klasycznej, rozpoczęłam pracę w ówczesnej Katedrze Filologii Klasycznej UW i od początku moim polem badawczym – jak sądziłam wtedy głównym – stała się literatura antycznej Grecji. Dwa pobyty na Uniwersytecie im. Arystotelesa w Salonikach (1980/1981 i 1984/1985) nie tylko pozwoliły mi dobrze poznać język nowogrecki, ale przede wszystkim pokazały dorobek literacki i kulturowy nowożytnych Greków. Jak wielu przede mną filologów klasycznych, którzy ulegli fascynacji tą wielką literaturą małego narodu, i ja postanowiłam poświęcić się jej poznawaniu i badaniu. Nade wszystko chciałam dzielić się nią nie tylko ze studentami, lecz i z polskimi czytelnikami, którzy o literaturze współczesnych im Greków nie wiedzieli nic, a do Grecji jeździli, by zachwycić się słońcem i wodą i przy okazji podziwiać pomniki antycznej kultury, znane im z kart podręczników szkolnych.

Od 1985 roku, po powrocie z rocznego stypendium naukowego rządu greckiego w Salonikach, kontynuując tradycję rozpoczętą przez Kurtisa, zaczęłam prowadzić fakultatywne zajęcia z języka nowogreckiego dla studentów filologii klasycznej. Jednocześnie pracowałam nad pierwszym pełnym podręcznikiem języka nowogreckiego: *Intensywny kurs języka nowogreckiego* ukazał się nakładem Wydawnictwa Naukowego PWN w roku 1991<sup>12</sup>.

Powstanie z inicjatywy profesora filologii klasycznej i znawcy teatru antycznego Jerzego Axera w roku 1991 w Uniwersytecie Warszawskim niezależnego Ośrodka Badań nad Tradycją Antyczną w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej (OBTA UW), w którego misji zapisane były nie

---

<sup>12</sup> Zob. Małgorzata Borowska, *Intensywny kurs języka nowogreckiego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1991.

tylko szeroko zakrojone interdyscyplinarne badania nad dziejami recepcji antyku, lecz także wdrażanie eksperymentalnych programów dydaktycznych, stworzyło unikalną szansę rozwinięcia polskiej neogrecystyki jako osobnej dyscypliny i zbudowania od podstaw studiów w tym zakresie.

W roku 1993 powstała w Obczie pierwsza pracownia – Pracownia Studiów Helleńskich (PSH).



Logo Pracowni Studiów Helleńskich

### **Dwuletnie Podyplomowe Studia Helleńskie**

„Pracownia Studiów Helleńskich (PSH) stawia sobie za cel tworzenie środowiska filhelleńskiego, kształcenie kadry badawczej i dobrych tłumaczy oraz powolne wprowadzanie w obieg czytelniczy przekładów arcydzieł literatury nowogreckiej” – pisałam wówczas we wniosku o jej powołanie i, niezależnie od kontynuacji lektoratu nowogreckiego dla studentów UW, od razu rozpoczęłam starania o zainicjowanie w Obczie pionierskich wówczas w Polsce studiów w zakresie języka nowogreckiego i wiedzy o Grecji nowożytnej, zabiegając o uzyskanie pomocy i wsparcia instytucji greckich, zwłaszcza Ministerstwa Edukacji Narodowej i Wyznań Religijnych.

Dwuletnie Podyplomowe Studia Helleńskie *Język i kultura Grecji Nowożytnej* (dwanaście miejsc) ruszyły w roku akademickim 1997/1998

i skierowane były do wszystkich absolwentów studiów wyższych zainteresowanych językiem nowogreckim. Powstawały rzeczywiście od podstaw, nie istniały bowiem wcześniejsze wzory ani nie było choćby najskromniejszego zaplecza w postaci książek i pomocy dydaktycznych (brak słowników, gramatyk, pojedyncze i przypadkowe książki nowogreckie).



Zajęcia z prof. Małgorzatą Borowską, sala PSH w Obcie, ul. Nowy Świat 69, 1999 r. Obok prof. Borowskiej dr Iliana Genev-Pouhaleva, a wśród słuchaczy (w drugim rzędzie drugi od lewej) Przemysław Kordos, obecnie adiunkt na Wydziale „Artes Liberales”

Dodatkową trudność w określeniu ram programowych stanowiła też wyjątkowość języka nowogreckiego – najstarszego żywego języka Europy, z którego w przeciągu wieków wykształciły się dwie w zasadzie odrębne postacie: język uczony (tzw. katarewusa) oraz język mówiony (tzw. demotyki). Dla uzmysłowienia sobie trudności, jakie ta sytuacja nastęrczała w praktycznym nauczaniu języka nowogreckiego na poziomie akademickim (a nie potocznych rozmówek), wystarczy wspomnieć, że w Grecji

przełożono niemal całość dorobku literackiego antycznych Greków najpierw na katarewusę, a potem ze starogreckiego bądź z katarewusy na demotyki, inaczej bowiem nie byłby on dostępny dla przeciętnego czytelnika, nie mówiąc już o uczniach szkół średnich. Dlatego też studia nazwane zostały „helleńskimi”, a nie po prostu „nowogreckimi”. W ich programie, obok intensywnej nauki współczesnego języka nowogreckiego (kiní neoelinikí [κοινή νεοελληνική]) z koniecznymi elementami katarewusy, znalazły się od początku rudymenta greki antycznej i podstawowe wiadomości na temat dziejów, literatury i kultury zarówno Grecji antycznej, jak i chrześcijańskiego Bizancjum, bez których nie sposób zrozumieć ani współczesnej literatury nowogreckiej, ani – przede wszystkim – współczesnych Greków. Zajęcia odbywały się w godzinach wieczornych dwa razy w tygodniu po cztery godziny lekcyjne i obejmowały praktyczną naukę języka nowogreckiego, wprowadzenie do języka starogreckiego oraz wykłady i konwersatoria z historii i literatury Grecji od Homera po epokę współczesną. Prowadzili je doświadczeni wykładowcy Obty i Instytutu Filologii Klasycznej UW oraz zapraszani do współpracy wykwalifikowani wykładowcy języka nowogreckiego, których ściągnaliśmy, skąd tylko się dało, próbując „z niczego” stworzyć własną kadrę. Znakomite rezultaty osiągała w nauczaniu naszych słuchaczy Iliana Pouhaleva, absolwentka slawistyki i neogrecystyki Uniwersytetu Sofijskiego i stypendystka Kasy im. Mianowskiego, która jednak ostatecznie osiadła w Krakowie i dziś pracuje na Uniwersytecie Śląskim. Gościnnie uczyli u nas języka i literatury nowogreckiej Paweł Krupka, filolog, a zarazem dyplomata, wieloletni urzędnik Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Atenach, gdzie też później bronił dysertacji doktorskiej na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu im. Kapodistriasa, a także Jeorgos Tiopulos (Γιώργος Θεοπούλος), absolwent ekonomii, pedagog i przedsiębiorca, oraz Hana Babikova, absolwentka filologii nowogreckiej Uniwersytetu w Brnie. Filarem Pracowni i studiów był uczestnik kursów nowogreckich, a potem stypendysta doskonalący znajomość nowogreckiego w Grecji: filolog klasyczny Karol Pacan.

Niewielkie czesne umożliwiało jedynie częściowe powielanie materiałów dydaktycznych. Wyróżniający się słuchacze mieli możliwość wyjazdu na greckie miesięczne stypendia językowe Idrima Kratikón Ipotrofión

(Ιδρυμα Κρατικών Υποτροφιών, ΙΚΥ) do Salonik i Aten. W 2000 roku dyplomy uzyskało pięciu pierwszych absolwentów. Składali oni egzaminy z języka nowogreckiego (poziom średnio zaawansowany), starogreckiego (poziom podstawowy), wprowadzenia do literatury Grecji starożytnej i bizantyńskiej oraz wprowadzenia do literatury i historii Grecji nowożytnej (od 1453 roku), a także bronili napisanej przez siebie pracy dyplomowej (w języku polskim z obszernym streszczeniem greckim).

W krótkim okresie istnienia Dwuletnich Podyplomowych Studiów Helleńskich (1998/1999–2007/2008) przewinęło się przez nie kilkudziesięciu słuchaczy, absolwentów różnych kierunków (filologowie klasyczni i nowożytni, archeolodzy, historycy, socjologowie, filozofowie i teolodzy, inżynierowie), a nawet uczelni, szczerze zainteresowanych Grecją nowożytną. Większość zadowalała się wprawdzie świadectwem uczestnictwa, kilku złożyło jednak prace dyplomowe, niektóre zawierające przekłady, które weszły później do pierwszego tomu powstałej w Obcie serii wydawniczej „Arcydzieła Literatury Nowogreckiej”<sup>13</sup>. Niemal wszystkie tematy prac dyplomowych były pierwszymi w języku polskim opracowaniami danego zagadnienia i zarazem jedynymi, które wykorzystywały literaturę przedmiotu również w języku nowogreckim. Wśród tych kilkorga pierwszych absolwentów Dwuletnich Podyplomowych Studiów Helleńskich znalazł się Przemysław Kordos, student Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych UW (socjologia i etnografia), którego praca dyplomowa *Mani. Geografia, historia, elementy etnografii* (2000) zdradzała już kierunek jego przyszłych zainteresowań badawczych. Jako pierwszy wychowanek neogrecystyki warszawskiej dołączył – jak się okazało na stałe – do grona wykładowców studiów helleńskich i filhelleńskich zapaleńców.

Tym samym zintegrowana ze strukturą Obty Pracownia Studiów Helleńskich, poza funkcją koordynatora uniwersyteckich kursów języka nowogreckiego, zaczęła pełnić rolę miejsca skupiającego badaczy zainteresowanych problematyką nowogrecką oraz ośrodka promocji kultury greckiej

---

<sup>13</sup> Wykaz tomów dostępny jest na stronie Pracowni: <http://www.psh.obta.uw.edu.pl/node/5> (dostęp: 16.10.2013).

dla szerszego odbiorcy zarówno w uczelni, jak i poza jej murami. Jednocześnie w PSH rozbudowywała się biblioteka książek nowogreckich, początkowo wzbogacana głównie dzięki prywatnym darom powiększającego się grona greckich przyjaciół, a niebawem także dzięki wsparciu takich instytucji greckich, jak Ministerstwo Oświaty, Foundation for Hellenic Culture czy Greckie Centrum Książki – Elinikó Kiendro Wiwliu (Ελληνικό Κέντρο Βιβλίου). Nazwy greckich instytucji i nazwiska greckich (i polskich) donatorów prywatnych, widniejące na marmurowej tablicy w korytarzu obecnego Wydziału „Artes Liberales”, dokumentują wsparcie, jakiego nam udzielano, i nasze o nie zabiegi.



Αίθουσα Παπαφιλιππου – sala konferencyjna im. Lukisa Papafilipu.  
Od lewej: prof. Jerzy Axer, prof. Małgorzata Borowska, Lukis Papafilipu,  
Alekos Michailidis, 25 marca 2002 r., OBTA, ul. Nowy Świat 69



## **Specjalizacja nowogrecka dla studentów**

Otwarcie Dwuletnich Podyplomowych Studiów Helleńskich, które adresowane były do absolwentów, nie przerwało prowadzonych w Obcie lektoratów nowogreckiego dla studentów UW na trzech poziomach. Oprócz nauki języka nowogreckiego staraliśmy się zainteresować naszych studentów kulturą Grecji nowożytnej. Wkrótce powstał niewielki zespół taneczny „Fundakia” czyli „Pomponiki” (φούντα – pompon), uczący się z entuzjazmem nowogreckich tańców ludowych, co początkowo – o zgrozo! – odbywało się głównie dzięki książce zawierającej opis ruchów i numerację kroków. Na szczęście pierwsi członkowie „Fundakia” mogli ćwiczyć i doskonalić swoje umiejętności na letnich kursach językowych w Grecji, a po powrocie przekazywać je innym. Wydarzeniem rangi historycznej stało się pierwsze bodajże w Polsce przedstawienie ludowego teatru cieni Karangioza. Zawodowy aktor teatru cieni (karangiozopechta) wszystko – od figurek i scenografii po manipulowanie postaciami, podkładanie głosu, śpiew i efekty specjalne – wykonuje sam, ma co najwyżej jednego pomocnika. My (w naszej amatorskiej trupie uczestniczyli studenci MISH-u, filologii klasycznej i archeologii) zagraliśmy zespołowo w przekładzie polskim krótką komedię Andonisa Molasa (Αντώνης Μόλλας) *Kłamstwo – Psema* (Ψέμα). Głównym wykonawcą był ówczesny sekretarz PSH i lektor na naszych studiach – Karol Pacan. Na zakończenie tańczyły „Fundakia”. Nic dziwnego, że obecny na przedstawieniu ówczesny ambasador Grecji, wielki przyjaciel Polski, Jeorjos Aleksandropulos (Γεώργιος Αλεξανδρόπουλος), powiedział nam potem ze szczerym wzruszeniem, że „takiego spektaklu Karangioza ani takich tańców greckich jeszcze nigdy nie widział”.

Zainteresowanie, jakim się cieszyły zajęcia z języka i kultury nowogreckiej, stało się dla nas bodźcem do próby stworzenia „czegoś więcej”, mianowicie specjalizacji nowogreckiej. Stało się to możliwe dzięki współpracy PSH z Wydziałem Polonistyki. W roku akademickim 2001/2002 właśnie w ramach oferty Wydziału uruchomiono w PSH trzyletnią specjalizację nowogrecką dla studentów Wydziału Polonistyki, która w przyszłości prowadzić miała do licencjatury z filologii nowogreckiej. Ramowy

program specjalizacji przewidywał po sto osiemdziesiąt godzin ćwiczeń z języka nowogreckiego oraz gramatyki opisowej z elementami historycznej dla każdego z dwóch pierwszych lat, obowiązkowy lektorat z greki starożytnej oraz specjalistyczne konwersatoria i wykłady z historii, literatury i kultury Grecji. Studenci obowiązani byli do zdania w trybie ustnym kanonu lektur autorów antycznych w przekładzie oraz nowogreckich w oryginale. Na III roku obowiązkowe były m.in. proseminarium nowogreckie, translatorium i wykłady monograficzne, w tym trzydzieści godzin wykładu po grecku. Po III roku wymagane było zdanie egzaminu z języka nowogreckiego co najmniej na poziomie średnio zaawansowanym (B'), chociaż – jak się miało okazać – najlepsi (po pobytach na kursach miesięcznych w Grecji) osiągnęli najwyższy ówczesny poziom (Γ').

Pierwszy rok funkcjonowania owej polonistycznej specjalizacyjnej „ścieżki nowogreckiej” ujawnił jej podstawową wadę: była ona dostępna jedynie dla studentów Wydziału Polonistyki, do których wprawdzie zaliczali się najbardziej zainteresowani językiem nowogreckim studenci filologii klasycznej, ale już nie na przykład archeolodzy czy historycy. Nie pozostało nam nic innego, jak przekształcić specjalizację w odrębny samodzielny kierunek: studia licencjackie w zakresie filologii nowogreckiej, zwłaszcza że wszyscy studiujący już na tej ścieżce słuchacze chcieli w dodatku do dyplomu polonisty ubiegać się o dyplom licencjata z filologii nowogreckiej. Wraz z początkiem roku akademickiego 2002/2003, w porozumieniu z Wydziałem Polonistyki i za zgodą Senatu UW, ścieżka specjalizacyjna uległa likwidacji, a studenci niejako „z biegu” znaleźli się na odpowiednim roku studiów licencjackich. W ten oto sposób w Obczie powstał nowy kierunek studiów – filologia nowogrecka.

Program studiów został gruntownie przebudowany, a przede wszystkim dostosowany do ówczesnych wymogów ministerialnego minimum programowego dla kierunku filologii. Odpowiednią kadre zapewnił rozrastający się intensywnie Ośrodek. Studenci mieli okazję słuchać wykładów znakomitych specjalistów. W dzieje Bizancjum wprowadzał ich profesor Oktawiusz Jurewicz, filolog klasyczny i bizantynista, długoletni przewodniczący Komisji Bizantynologicznej Komitetu Nauk o Kulturze Antycznej Polskiej Akademii Nauk (KNoKA PAN), tłumacz Anny Komneny i Focju-

sza, a dzieje języka greckiego poznawali na zajęciach jego ucznia, doktora, a obecnie profesora Roberta A. Sucharskiego, jednego z niewielu w Polsce specjalistów w rzadkiej na świecie dyscyplinie, jaką jest mykenologia.

Co najważniejsze jednak, doczekaliśmy się nareszcie własnej kadry. Od początku współpracował z PSH wspomniany Przemysław Kordos, który obronił rozprawę doktorską w 2007 roku i został zatrudniony na stałe w pełnym wymiarze jako adiunkt. Trudno byłoby sobie wyobrazić funkcjonowanie PSH czy istnienie, o rozwoju już nawet nie wspominając, studiów nowogreckich bez jego energii i zapału. On też, wprowadzając do programu zajęcia o tematyce etnograficznej i kulturoznawczej, nadał studiom filologicznym szerszy kontekst i niepowtarzalny charakter. Dla naszych studentów było to bezcennym wprost atutem, dawało im bowiem lepszy punkt wyjścia do zdobycia magisterium na kulturoznawczych studiach śródziemnomorskich<sup>14</sup>, gdzie przewidziana została dla nich „ścieżka grecka”. W 2004 roku obroniło prace licencjackie na filologii nowogreckiej dwoje kolejnych studentów MISH-u: Jacek Raszewski (także magister filozofii) i Karolina Berezowska (magister lingwistyki stosowanej), którzy podjęli się prowadzenia zajęć językowych, a w miarę możliwości także przedmiotów fakultatywnych. Karolina Berezowska przez kilka lat wykładała gramatykę kontrastywną i oferowała konwersatoria translatoryczne, Jacek Raszewski oprócz zajęć językowych prowadził konwersatoria poświęcone piśmiennictwu okresu powstania greckiego 1821 roku. W rok potem licencjatami filologii nowogreckiej zostali Konrad Kuczara (wówczas także magister filologii ukraińskiej) oraz Kaja Dybowska (absolwentka filologii klasycznej) i oboje zasilili kadre neogrecystyczną.

Studentom starszych lat staraliśmy się zapewnić kontakt z ciekawymi gośćmi z Grecji: uczonymi, pisarzami, dziennikarzami. W 2008 roku odwiedził nas na przykład wybitny poeta Jorgos Anagnostopoulos (Γεώργιος Αναγνωστόπουλος) – wybór jego wierszy w przekładzie także jednej

---

<sup>14</sup> Na temat tego kierunku zob. tekst Jerzego Styki, *Studia śródziemnomorskie*, s 115, w tym tomie.

z naszych studentek ukazał się nakładem Heliodora<sup>15</sup> – oraz znany pisarz Wasilis Wasilikos (Βασίλης Βασιλικός), autor przełożonej także na polski powieści *Z*<sup>16</sup>.

Dzięki patronatowi Ambasady Republiki Greckiej w Warszawie i stałemu wsparciu greckiego Ministerstwa Edukacji Narodowej i Wyznań Religijnych otrzymaliśmy gwarancję, że będzie do nas delegowany na stałe przynajmniej jeden lektor (*native speaker*) opłacany w pełni przez stronę grecką. Nie rozwiązało to naturalnie wszystkich naszych problemów. Trzeba bowiem wziąć pod uwagę, że akademickich studiów w tej specjalności nigdy w Polsce nie było, a zatem nie istnieli także polscy wykładowcy akademicy legitymujący się formalnym wykształceniem neogrecystycznym. Szczupłość kadry zmusiła nas początkowo do ograniczenia naboru na nowe studia (15–20 miejsc) i przyjmowania nowych studentów co dwa lata.

### Filologia nowogrecka

W roku 2003 Pracownia Studiów Helleńskich obchodziła dziesięciolecie istnienia. Tak się przypadkowo złożyło, że w tym właśnie roku przedstawiciele Polski zaproszono jako gości honorowych i uczestników dorocznych uroczystych obchodów państwowych w Mesolongi, mieście świętym dla wszystkich Greków. Wraz z Jackiem Raszewskim mieliśmy zaszczyt znaleźć się w ich gronie. Wspólnie z gospodarzami przeżywaliśmy przypomnienie tragicznych, a zarazem heroicznych chwil w dziejach miasta.

Gdy w 1821 roku wybuchło wielkie powstanie Greków przeciwko Turkom, Mesolongi, niewielkie miasteczko rybackie nad malowniczą, choć zarazem malaryczną zatoką, zostało wyzwolone jako jedno z pierwszych

---

<sup>15</sup> Zob. Γεώργιος Αναγνωστόπουλος / Jorgos Anagnostopoulos, Επιλογές από κήπον ποιητικό. *Zbiory z ogrodu poetyckiego*, przeł. Paulina Zatorska, Paweł Krupka, seria „Zbliżenia”, Heliodor, Warszawa 2008. W tej samej serii, pod redakcją Pawła Krupki, ukazały się też tomiki poetyckie Marii Mistrioti, Dinosa Kumbatisa, Nikosa Anojisa i Panajotisa Tsutakosa z przekładami studentów.

<sup>16</sup> Zob. Vassilis Vassilikos, *Z*, przeł. z fr. Agnieszka Daniłowicz, przeł. z ngr. Adam Chomicz, Czytelnik, Warszawa 1976.

i tam początkowo mieściło się dowództwo przynajmniej jednego z rejonów ogarniętych powstaniem. W 1822 roku obrońcy Mesolongi odparli szturm znacznie silniejszych liczebnie sił tureckich. Tak oto owo „gniazdo, gdzie niegdyś wolności obrońcy sto razy większym oparli się siłom”<sup>17</sup>, dało przykład heroizmu nie tylko walczącym wówczas Grekom, ale i całej Europie. W roku 1824 zmarł tam lord Byron.



Mogiła ku czci polskich żołnierzy w Ogrodzie Bohaterów w Mesolongi

W 1826 roku Turcy ponownie oblegli Mesolongi, gdzie schroniło się tysiące kobiet i dzieci z całej okolicy, i po wielomiesięcznym upartym oporze, obrońcy – wobec groźby śmierci głodowej – zdecydowali się na

<sup>17</sup> Juliusz Słowacki, *Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu*, IV 18, w: tegoż, *Dziela*, t. III, oprac. Jerzy Pelc, Zakład im. Ossolińskich, Wrocław 1949, s. 30.

próbę przebicia w Wielką Sobotę. Na skutek zdrady wypad zakończył się straszliwą rzezią ludności Mesolongi i spaleniem miasta. Słynne „wyjście” obrońców przeszło do legendy walk o wolność Greków, a w ich pamięci zbiorowej Mesolongi do dziś jest miejscem świętym<sup>18</sup>. W założonym w obrębie fortyfikacji miejskich wspaniałym Ogrodzie Bohaterów – heroonie, obok grobowców greckich obrońców miasta postawiono też pomniki ku czci filhellenów z różnych państw europejskich, którzy oddali życie w obronie Grecji, w tym także Polaków, na których symbolicznym grobowcu stoi rzeźba orła z rozpostartymi skrzydłami, a napis głosi: „Za Grecję i Polskę”.

Tradycyjnie co roku do udziału w obchodach na cześć obrońców Mesolongi zapraszani są przedstawiciele jednego z tych państw, którego obywatela spoczywają w Ogrodzie Bohaterów.

W tym historycznym miejscu i w tej, zaiste niezwyklej, atmosferze mieliśmy możliwość zaprezentowania dorobku naszych studiów i przedstawienia, jak nasza Pracownia realizuje cele, które wyznaczyliśmy sobie przy jej tworzeniu. Po części oficjalnej uroczystości mer Mesolongi zaprosił nas na wieczorne spotkanie z uczestnikami obchodów i mieszkańcami miasta. Ci ostatni ze szczerym wzruszeniem oglądali naszą prezentację, zaskoczeni, że w dalekiej i dla nich egzotycznej Polsce tyle się wie i tyle się robi dla Grecji.

Jubileuszowy rok akademicki 2002/2003 upamiętnił się w dziejach naszej Pracowni z wielu powodów. Był dla PSH wyjątkowy dlatego, że greckie Ministerstwo Edukacji Narodowej i Wyznań Religijnych przyznało nam – doceniając szybki rozwój i osiągnięcia Dwuletnich Podyplomowych Studiów Helleńskich – drugiego lektora języka nowogreckiego. Sonia Stambulidu (Σόνια Σταμπουλίδου) współpracowała z nami ze względów rodzinnych tylko przez krótki czas i już w następnym roku zastąpił ją Jorgos Molozis (Γιώργος Μολώζης), ale to właśnie z jej inicjatywy nawiązaliśmy kontakt z salonickim Centrum Języka Greckiego (Κέντρο Ελληνικής Γλώσσας, ΚΕΓ), instytucją Ministerstwa Edukacji Narodowej i Wyznań Religijnych, i zostaliśmy wkrótce akredytowani przy Centrum

---

<sup>18</sup> Oficjalnie rząd Grecji przyznał Mesolongi tytuł „Świętego Miasta” w 1937 roku.

jako pierwsze w Polsce i jak dotąd jedyne Centrum Egzaminacyjne (Εξεταστικό Κέντρο). W maju 2004 roku przeprowadziliśmy po raz pierwszy egzaminy na Elinomatię (Πιστοποιητικό Ελληνομάθειας – *Certificate of Attainment in Modern Greek*) na wszystkich trzech poziomach. Zapoznanie się ze strukturą egzaminu i szczegółowo opisanymi dla każdego poziomu wymaganiami było dla nas nieocenioną pomocą przy tworzeniu własnych sylabusów językowych i z pewnością przyczyniło się poważnie do podniesienia poziomu nauczania języka nowogreckiego na naszych studiach.



Uczestnicy objazdu naukowego na moście w epirockich Zagoriach, 2005 r.

Przyjmowaliśmy także niezwykle ciekawych gości. Najpierw prezesa Société Internationale des Amis de Nikos Kazantzakis Jorgosa Stasinakisa (Γεώργος Στασινάκης), który niezmqordowanie krąży po świecie, promując wiedzę o dziele i myśli wielkiego pisarza kretańskiego, wkrótce potem wzruszającą wizytę grupy uczniów z liceum w Krioneri pod Atenami,

wreszcie – dzięki współpracy z ateńskim Teatrem Tańca „Dora Stratu” (Θέατρο Χορού „Δόρα Στράτου”) – gościliśmy ich tancerza Janisa Karajanisa (Γιάννης Καραγιάννης), który prowadził cieszące się wielkim zainteresowaniem warsztaty taneczne.

We wrześniu 2005 roku Pracownia Studiów Helleńskich zorganizowała objazd naukowy Grecji. Trasa opracowana przez szefa wyprawy Przemysława Kordosa wiodła przez Wyspy Jońskie, Epir i Peloponez do Aten, a jej plonem stała się dokumentacja fotograficzna licząca ponad siedemnaście tysięcy zdjęć, diariusz wyprawy autorstwa Kasi Jaworskiej i jej kilkugodzinny film. Uczestniczyli w wyprawie zarówno studenci filologii nowogreckiej, jak i klasycznej, a ponadto archeologii i MISH-u. Zdjęcia uczestników wykorzystywane są do ilustrowania kolejnych tomów serii „Arcydzieła Literatury Nowogreckiej” i innych naszych publikacji.

### Droga na Cypr

Przez te wszystkie lata nasz sponsor i przyjaciel pan Lukis Papafilipu (Λουκίς Παπαφιλίππου) wspierał nas i gdy tylko mógł, odwiedzał Pracownię, aby na własne oczy przekonać się o naszych osiągnięciach i obserwować rozwój Dwuletnich Poddyplomowych Studiów Helleńskich. W 2000 roku miałam przyjemność wręczyć mu wydany właśnie akademicki podręcznik języka nowogreckiego<sup>19</sup>. Wraz z wcześniejszym obszernym podręcznikiem do nauki języka starogreckiego<sup>20</sup> książka umożliwiała studentom diachroniczne spojrzenie na język grecki.

W czasie wizyty w roku 2002 nasz gość sam poprowadził ćwiczenia i bodaj po raz pierwszy usłyszeliśmy wówczas, jak brzmi dialekt cypryjski. Podczas kolejnej wizyty Papafilipu w listopadzie 2006 roku zorganizowaliśmy uroczystość niecodzienną w dziejach Uniwersytetu Warszawskiego. W obecności fundatora i władz rektorskich odbyła się inauguracja Loukis Papaphilippou Seat of Advancement in Modern Greek at the University

---

<sup>19</sup> Zob. Małgorzata Borowska, *Barbajorgos. Książka do nauki języka nowogreckiego*, Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 2000.

<sup>20</sup> Zob. Małgorzata Borowska, *Mormolyke. Książka do nauki języka starogreckiego*, OBTA–Wydawnictwo Wiedza Powszechna, Warszawa 1996.



of Warsaw. Fundator wygłosił mowę okolicznościową po angielsku, ale z użyciem niemal wyłącznie słów pochodzenia greckiego, a potem zatańczyły „Fundakia”. Pod angielską nazwą kryło się w pełni przez fundatora opłacane w pierwszych kilku latach stanowisko lektora (od 2007 roku – adiunkta) w Pracowni Studiów Helleńskich. Otrzymał je Przemysław Kordos, sekretarz PSH i współtwórca wszystkich jej sukcesów.



Prof. Małgorzata Borowska i Lukis Papafilipu

Stawało się dla nas rzeczą oczywistą, że problematyka Cypru powinna znaleźć stałe miejsce w programie studiów nowogreckich. Z początkiem roku akademickiego 2007/2008 po raz pierwszy ogłosiliśmy na UW otwarty dla wszystkich chętnych semestralny wykład *Wprowadzenie do historii, literatury i kultury Cypru*. Głównym wykładowcą był od początku i jest nadal Przemysław Kordos, pierwszy stypendysta Loukis Papaphilipou Seat. Zainteresowanie wykładem sprawiło, że w następnym roku stał się on już roczny, a wkrótce tematyka cypryjska pojawiła się też w pracach dyplomowych studentów.

### **Koniec pionierskich lat**

Wraz z końcem akademickiego roku 2005/2006 żegnaliśmy z wielkim żalem pierwszą lektorkę grecką, Uranię Lalioti (Ουρανία Λαλιώτη), której – mimo naszego gorącego poparcia – nie przedłużono delegacji w Polsce. Wysłano ją na wschodnie wybrzeże Stanów Zjednoczonych.



Urania Lalioti

Przez sześć lat Urania wraz z nami budowała studia helleńskie. Nie tylko nauczała studentów języka nowogreckiego, ale śpiewała z nimi, gotowała, jeździła na wycieczki, brała udział w życiu rodzinnym studentów, a nawet, jako absolwentka teologii i szkoły pisania ikon, uczyła ich tej sztuki. Do dziś utrzymuje z uczniami kontakty internetowe i wie więcej o ich karierach zawodowych i życiu prywatnym niż my sami. A jednocześnie jakoś znalazła czas i na zdobycie dyplomu magistra na Akademii Teologicznej w Warszawie, i na wydanie zbioru wierszy w Atenach, i na przygotowanie wernisazu własnych prac malarskich. Zapału i entuzjazmu,

jakim zarażała naszych słuchaczy, nie dało się niczym zastąpić. Mieliśmy poczucie, że oto skończyły się nasze pionierskie lata.

Na rok przed odejściem Uranii Ministerstwo Edukacji Narodowej i Wyznań Religijnych oddelegowało do nas nieoczekiwanie dwoje lektorów: małżeństwo Marię Lazaridu (Μαρία Λαζαρίδου) i Tanazisa Dimitriu (Θανάσης Δημητρίου), a w następnym roku także (po raz pierwszy) lektora przeznaczonego specjalnie do nauczania akademickiego, doktor Marię Karabatsę (Μαρία Καραμπάτσα). Troje lektorów w pełni zaspokajało nasze potrzeby dydaktyczne, z ich usług mogli korzystać na osobnych zajęciach zarówno studenci studiów śródziemnomorskich, jak i zainteresowani językiem nowogreckim studenci filologii klasycznej. Dzięki tak wzmocnionej kadrze po raz pierwszy – tak nam się zdawało – mieliśmy możliwość zaplanowania dalszego rozwoju studiów, to jest dopełnienia ich dwuletnimi uzupełniającymi studiami magisterskimi.

Jednak po dwóch latach Marię i Tanazisa, którzy zdążyli już zadowolić się na dobre i rozpoznać trudności, na jakie w toku poznawania języka nowogreckiego natrafiają studenci polskojęzyczni, odwołano, a na ich miejsce przyszedł na krótko Jorgos Kapeluzos (Γιώργος Καπελούζος), który jednak nie spełniał naszych oczekiwań. Maria Karabatsa, co zrozumiałe, nie mogła udźwignąć sama tak wielkich obciążeń dydaktycznych. Staraliśmy się wszelkimi sposobami wyjednać z pomocą ówczesnego kuratora lektorów, odpowiedzialnego za ten rejon Europy (z siedzibą w Berlinie), przysłanie dwóch, a nie jednego, następców odwołanej pary. Szczegółowe sprawozdania z działalności PSH i dorobku studiów składane co roku kuratorowi i Ministerstwu miały tu, mamy taką nadzieję, pewne znaczenie. W roku 2008/2009 przybyło do nas dwoje doświadczonych lektorów, Eleni Elinopulu (Ελένη Ελληνόπουλου) oraz Wlasios Montemarkos (Βλάσιος Μοντεμάρκος), i mogliśmy znowu myśleć o kolejnym etapie rozwoju studiów.

W maju 2008 roku ostatni studenci odeszli z Dwuletnich Poddyplomowych Studiów Helleńskich. Zamknięcie tego poziomu kształcenia zbiegło się w czasie ze zmianą sposobu naboru na studia I stopnia, który od roku akademickiego 2009/2010 prowadzony jest już w systemie corocznym.

### Dydaktyka i praca badawcza

Od początku istnienia studiów helleńskich zgodnie z celami sformułowanymi w akcie założycielskim Obty, a potem IBI AL, dydaktykę ściśle łączyliśmy z badaniami naukowymi. Zapraszaliśmy studentów – od drugiego roku studiów licencjackich poczynając – do wszystkich programów i inicjatyw realizowanych w Ośrodku. Dla naszej dyscypliny podstawowym zadaniem było stworzenie bazy źródłowej dostępnej w języku polskim z odpowiednio szerokim komentarzem i wprowadzeniem. W przeciwieństwie bowiem do większości innych filologii nowożytnych raczkująca neogrecystyka nie miała żadnego dorobku, przekłady z literatury nowogreckiej – mimo wysiłków zasłużonych, ale nielicznych tłumaczy (Nikos Chadzinikolau, Janusz Strasburger, Zygmunt Kubiak) – ukazywały się rzadko i były przypadkowe. W Obcie powstała zatem wspomniana już seria wydawnicza „Arcydzieła Literatury Nowogreckiej”, której celem była prezentacja starannie wybranych utworów epoki nowożytnej, całkowicie nieznanych, a wartych – naszym zdaniem – poznania na równi z dorobkiem starożytnych Hellenów. Jednocześnie seria ta stała się dla studentów poligonem ćwiczeń: mogli próbować swoich sił jako tłumacze tekstu literackiego, poznając w praktyce warsztat translatorski, zarówno na seminariach i konwersatoriach, jak i podczas prac indywidualnych. Niemal przy każdym z dziesięciu wydanych dotąd tomów pracowała pod moim kierunkiem czynnie grupa studentów i absolwentów – razem ponad czterdzieści osób! Niektórzy, dzięki inicjatywie doktora Pawła Krupki, nawiązali współpracę z wydawnictwem Heliodor, które wydało kilka tomików poetyckich współczesnych poetów greckich w ich przekładach<sup>21</sup>.

W Obcie, IBI AL, a obecnie na Wydziale „Artes Liberales” realizowane są liczne zespołowe projekty naukowe. Nasi studenci i absolwenci biorą udział w kilku z nich, a w niektórych mają już liczący się dorobek. Zwłaszcza w wieloletnie badania nad filhellenizmem w Polsce studenci filologii nowogreckiej, jej licencjaci kontynuujący studia na ścieżce greckiej studiów śródziemnomorskich oraz absolwenci wnieśli spory wkład (artykuły, prace redakcyjne). Przekłady naszych studentów ukazują się też

---

<sup>21</sup> Patrz przyp. 15.

w czasopiśmie „Omphalos”, wydawanym przez Koło Śródziemnomorskie.

Studenci i absolwenci biorą udział w wielu organizowanych przez nas konferencjach o tematyce greckiej i szerzej – bałkańskiej. Występowali z referatami i prezentacjami m.in. na spotkaniach zespołu badającego filhellenizm w Polsce oraz ostatnio na międzynarodowej konferencji *Cypr – historia, literatura, kultura*, która odbyła się w dniach 7–8 grudnia 2012 roku pod patronatem Ambasady Republiki Cypru w ramach prezydencji Cypru w Unii Europejskiej. Stypendyści Uniwersytetu Cypryjskiego w Nikozji wykorzystywali swoje doświadczenia i dzielili się z nami przeprowadzonymi tam samodzielnie badaniami.

Ważną częścią działalności studiów helleńskich, ważną dla kształtowania i rozwijania kompetencji społecznych i aktywności naszych studentów, jest tworzenie środowiska filhelleńskiego przez promowanie kultury nowogreckiej i popularyzację wiedzy o Grecji nowożytnej. Co roku studenci biorą czynny udział w Dniach Języków Europejskich; współorganizujemy też wykłady i imprezy wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Grecji. Odrodzony po przerwie zespół taneczny „Fundakia”, liczący w 2011 roku szesnaście osób, wśród których obok naszych studentów jest także kilkoro z innych kierunków, a nawet dwoje licealistów, prowadzony przez doktor Arjiro Tsermegas, adiunkt na Wydziale Geografii UW i znawczynię nowogreckich tańców ludowych, ma na swoim koncie kilkanaście występów, w tym na przykład na Festynie Archeologicznym w Biskupinie. Wynikiem stałej współpracy z ateńskim Teatrem Tańca „Dora Stratu” stał się polski przekład autorstwa Joanny Wegner (licencjat 2011) książki dyrektora Teatru i badacza tańca greckiego profesora Alkisa Raftisa (Άλκης Ράφτης) – *Świat tańca greckiego*<sup>22</sup>.

### **Perspektywy**

W 2012 roku studia I stopnia filologia nowogrecka po raz pierwszy uzyskały akredytację Państwowej Komisji Akredytacyjnej. Jednocześnie w związku z wejściem w życie nowej Ustawy o szkolnictwie wyższym

---

<sup>22</sup> Zob. Alkis Raftis, *Świat tańca greckiego*, przeł. Joanna Wegner, redakcja naukowa Przemysław Kordos, Towarzystwo Przyjaciół Grecji–IBI AL UW, Warszawa 2012.

należało ponownie przejrzeć i dostosować do nowych wymogów wszystkie sylabusy. Nad tym wszystkim, a także oczywiście nad bieżącym funkcjonowaniem toku studiów – na szczęście! – czuwał i czuwa nasz sekretariat dydaktyczny. Praca nad przygotowaniem raportów i sprawozdań zmusiła nas do ponownego określenia naszych priorytetów zarówno w sferze dydaktyki (efekty kształcenia), jak i badań. Jednocześnie pogłębiający się kryzys ekonomiczny w Grecji spowodował, że tamtejsze Ministerstwo Edukacji Narodowej i Wyznań Religijnych odwołało w trybie nagłym dwoje spośród trojga naszych lektorów greckich. Byliśmy przygotowani na taką ewentualność i została ona odpowiednio uwzględniona w zmodyfikowanym programie studiów, ale konieczność zapewnienia ciągłości studiom I stopnia odsunęła na przyszłość nasze plany otwarcia uzupełniających studiów magisterskich i ograniczyła ofertę zajęć językowych dla studentów innych kierunków.

W ciągu dziewięciu lat istnienia filologii nowogreckiej dyplom licencjata zdobyło pięćdziesięcioro dziewięcioro studentów. Kilkanaścioro kontynuowało studia na ścieżce greckiej kulturoznawczych studiów II stopnia cywilizacja śródziemnomorska i broniło prac dyplomowych o tematyce nowogreckiej. Większość naszych studentów miała szansę uczestnictwa w językowych kursach miesięcznych lub semestralnych bądź rocznych stażach w ramach programu Erasmus na uczelniach greckich i cypryjskich. Tylko w jednym roku akademickim w Grecji przebywało jednocześnie piętnaścioro naszych studentów.

Każdego roku liczniejsza grupa studentów przystępuje do egzaminu *Certificate of Attainment in Modern Greek*, popularnie zwanym Elinomatią (Πιστοποιητικό Ελληνομάθειας) i niektórzy z nich (zwłaszcza po pobytach w Grecji lub na Cyprze) pomyślnie „atakują” najwyższy, obecnie szósty poziom (C2).

Nie zaprzestaliśmy prac translatorskich ani badawczych. Właśnie ukazały się drukiem dwa kolejne tomy serii „Arcydzieła Literatury Nowogreckiej”. Jubileuszowy niejako tom X *Opowieści wyspy Skiatos* zawiera przekłady opowiadań Aleksandrosa Papadiamandisa, przygotowane pod moim kierunkiem przez siedemnaścioro ówczesnych studentów oraz pięcioro absolwentów filologii nowogreckiej i cywilizacji śródziemnomor-

skiej. W dwóch następnych książkach znajdują się artykuły powstałe na kanwie ukończonych już bądź powstających prac dyplomowych kilkorga studentów. Do najbliższego numeru nowo powstałego pisma „Colloquia Humanistica” wejdzie poemat kreteńskiego poety Stefanosa Sachlikisa (Στέφανος Σαχλίκης, XIV w.) w przekładzie pięciu absolwentek filologii nowogreckiej (wówczas studentek II i III roku).

Staramy się zachowywać kontakt z naszymi absolwentami – licencjatami filologii nowogreckiej i magistrami „ścieżki greckiej” kulturoznawczych studiów II stopnia cywilizacja śródziemnomorska oraz innych kierunków. Znacząca większość skończyła więcej niż jeden kierunek, toteż kwalifikacje nowogreckie są dla nich jednym z ważnych, ale nie jedynym atutem na rynku pracy. Kilkoro, o czym była już mowa, obroniło dysertacje doktorskie na tematy „neogrecystyczne” lub jest w trakcie ich przygotowywania, kilkoro studiuje dalej na uczelniach zagranicznych. Pośród absolwentów są urzędnicy ambasad Grecji i Cypru, urzędnicy bankowi, pracownicy biur turystycznych i różnych przedsiębiorstw polsko-greckich, pracownicy, a nawet założyciele własnych biur tłumaczeń i szkół językowych. Kontakty z absolwentami i śledzenie ich karier zawodowych dają nam bezcenne wskazówki, jak modyfikować program studiów nowogreckich tak, żeby nie obniżając poziomu humanistycznych studiów akademickich, przygotować jednak naszych absolwentów, najlepiej jak potrafimy, do wyzwań życia zawodowego.

PSH rozrosła się. Profesor Maria Kalinowska kieruje zespołem filhelleńskim (niedawno ukazała się druga książka przedstawiająca rezultaty dalszych badań<sup>23</sup>) i jednocześnie rozwija temat *Sparta w literaturze i kulturze polskiej*. Profesor Jolanta Sujecka wprowadza trudną tematykę bałkańską i otwiera dla nas łamy swoich „Colloquia Humanistica”. Studenci mają okazję słuchać wykładów z historii i literatury Grecji starożytnej profesora Jerzego Styki (UJ), w historię języka greckiego wprowadza ich

---

<sup>23</sup> Zob. *Filhellenizm w Polsce. Wybrane tematy*, red. Małgorzata Borowska, Maria Kalinowska, Katarzyna Tomaszuk, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2012. Pierwsza to: *Filhellenizm w Polsce. Rekonesans*, red. Maria Kalinowska, Jarosław Ławski, Małgorzata Borowska, OBTA–Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2007.

profesor Robert A. Sucharski. Ci, którzy kontynuują studia na kierunku cywilizacja śródziemnomorska, mają co wybierać z bogatej oferty Wydziału. Filologia nowogrecka zyskała również młodych wykładowców – swoich niedawnych absolwentów, pełnych entuzjazmu i nowych pomysłów: w 2010 roku doktora Jacka Raszewskiego, a w 2011 doktora Konrada Kuczare.

Biblioteka PSH szczyci się najbogatszym księgozbiorem nowogreckim (i cypryjskim) w Polsce, posiada też kolekcje specjalne, jak na przykład cenną kolekcję kart pocztowych – dar Haliny i Janusza Strasburgerów.

Na tylnej okładce serii „Arcydzieła Literatury Nowogreckiej” wyjaśniałam, dlaczego seria ma za patronkę... gorgonę. Lud grecki wierzy mianowicie, że gorgona ukazuje się niekiedy załogom statków na Morzu Śródziemnym i zadaje im zawsze jedno tylko pytanie: „Zali żyje jeszcze i panuje?”. Trzeba odpowiedzieć twierdząco, inaczej bowiem gorgona rozpętuje sztorm. W legendach nowogreckich gorgona utożsamiana z syreną to nie kto inny, jak siostra Aleksandra Wielkiego, która wypita przeznaczoną dla niego wodę życia i z rozpaczry rzuciła się do morza, gdzie błąka się do dzisiaj nieśmiertelna i wypytuje wszystkich o los brata. W gruncie rzeczy jednak pyta o przetrwanie tradycji greckiej. Na filologii nowogreckiej Wydziału „Artes Liberales” odpowiedzą jej: „Tak! Żyje i panuje!”.